POLSKA THE TIMES junior

Wielkimi krokami w stronę wakacji

Gimnazjum z Oddziałami Dwujęzycznymi nr 18 im. I. J. Paderewskiego
ul. Angorska 2
03-913, Warszawa
Numer 1 05/14

WWW.JUNIORMEDIA.PL

ORGANIZATOR PROJEKTU GRUPA WYDAWNICZA polskapresse

PARTNER Fundacja Orange

Skąd wzięły się polskie nazwy miesięcy? Cz.4

PAŹDZIERNIK – jego nazwa wywodzi się od paździerzy oddzielających się od włókien przy tarciu lnu. Tarcie lnu i związane z tym głośne dźwięki *tarliczek* były charakterystycznym zjawiskiem polskiej wsi w minionych wiekach, a lud pracę tę utrwalił w nazwie miesiąca. W wieku XVI miesiąc ten zwano także winnikiem, jako że dojrzewały już winogrona.

Przysłowia związane z tym miesiącem:
· Gdy październik z wodami, grudzień z wiatrami.
· Gdy październik ciepło trzyma, zwykle mroźna bywa zima.
· Kiedy październik śnieżny i chłodny, to styczeń zwykle łagodny.

www.garnek.pl

LISTOPAD- od liści masowo opadających z drzew.Szeleszczą pod stopami, wirują na wietrze albo fruną niesione silnym podmuchem zawiei. Zwano go *także listopadnik, pościernik, kosień*, a w wieku XVI nawet *grudzień*.

Przysłowia związane z tym miesiącem:
· Gdy w listopadzie grzmi, rolnik dobrze śni.
· Grzmot listopada dużo zboża zapowiada.
· W listopadzie goło w sadzie.

bymalibu.wordpress.com

GRUDZIEŃ dawniej do jego określenia, używano nazw *prosień* albo *prosieniec*, dlatego, że na zimę dużo biedoty wychodziło po prośbie. W gwarze zwano go *godnik, jadwient*.
To miesiąc, w którym po raz pierwszy porządnie zamarza ziemia. A w języku naszych przodków, Prasłowian, zamarznięta ziemia to gruda. Na pociechę ofiarowuje nam Święta Bożego Narodzenia.

Przysłowia związane z tym miesiącem:
· Święta Barbara po lodzie, Boże Narodzenie po wodzie.
· Grudzień - ziemię grudzi i izdebki studzi.
· Jak się grudzień zaczyna, taka będzie cała zima.

twojawolnosc.blogspot.com

Bibliografia:
· http://www.bibliotekawszkole.pl/inne/gazetki/gazetki023.php
· „Rok Polski w życiu, tradycji i obyczajach ludu" Jan Uryga, 2003
· http://dladzieci.pl/ecid,25,eid,1360,title,Styczen-luty-marzec-skad-sie-wziely,zabawa.html?ticaid=612132

Przygotowała: Zuzanna Kwiatkowska 2B

Wielkimi krokami w stronę wakacji

Regina Franczak

Regina Franczak

Dnia 31 marca 2014,w godzinach 18:00-20:00 w Gimnazjum nr 18 im. Ignacego Jana Paderewskiego odbył się dzień otwarty dla kandydatów do naszej szkoły oraz ich rodziców.
Próg szkoły przekroczyło ponad 300 osób i jestem pewna, że ponad połowa z nich wyszła zadowolonych. Uczniowie placówki z chęcią oprowadzali swoich, być może, nowych kolegów po terenie szkoły i opowiadali o sposobach nauczania, rozmieszczeniu sal i wielu innych ważnych sprawach, które z pewnością przydadzą się początkującym gimnazjalistom.
W prawie każdym pomieszczeniu, można było podziwiać inną wystawę, np. w sali numer 109 znajdowała się wystawa naszej gazetki szkolnej.

Dwaj redaktorzy wraz z Panią Beatą Biłyk-Woźniak (opiekunką gazetki) odpowiadali na pytania dotyczące pracy Redakcji.
W sali 115 można było dowiedzieć się sporo na temat wolontariatu od jego członków.
W całym pokoju były porozwieszane plakaty, zachęcające do wstąpienia do ,,klubu" i pomagania innym. Osobiście zapytałam kikunastu kandydatów, jak oceniają naszą szkołę w skali od 1 do 10. Większość odpowiedziała 8, a gdy spytałam o uzasadnienie odpowiedzi, nie wiedzieli co powiedzieć. Uważam, że jeśli spędzą tutaj choćby miesiąc, to dadzą naszej szkole mocną dziesiątkę!!!

Przygotowała Regina Franczak klasa 1b

Regina Franczak

Regina Franczak

Wielkimi krokami w stronę wakacji

W dniach 23, 24 i 25 kwietnia odbył się sprawdzian gimnazjalny klas III. Pierwszego dnia uczniowie pisali część humanistyczną, w następnym dniu część matematyczno-przyrodniczą, a w dniu ostatnim język obcy nowożytny. Trzymamy kciuki za dobre wyniki!!!

www.polskieradio.pl

www.pow.com.pl

Wszyscy nie możemy doczekać się wakacji. Niektórzy wiedzą już jak je spędzą. Jedni mają plany, aby wyjechać w góry, inni nad morze, a jeszcze inni zamierzają wyjechać za granicę. Nie jest ważne dokąd wyjedziemy, ważne, aby ten czas spędzić z bliskimi i przyjaciółmi, żeby dopisywała pogoda, a na naszych twarzach gościł uśmiech. Tego wszystkim Czytelnikom serdecznie życzy cała Redakcja !!!

Przygotowała Weronika Sidorowicz Ib

HUMOR HUMOR HUMOR HUMOR

Żona do męża przed wyjściem na plażę:
– Chciałabym założyć coś, co zadziwi wszystkich!
– To załóż łyżwy...

Student opowiada koledze wrażenia z wakacji:
- Szkoda, że tego nie widziałeś. Jechałem na słoniu, a obok mnie dwa lwy...
- I co dalej? Co dalej?!
- Musiałem zejść z karuzeli...

Milioner zwiedza stary zamek, który zamierza kupić. Po budowli oprowadza go stary służący.
– Mówiono mi, że tu straszy... - zagaja rozmowę milioner.
– Bzdura! Mieszkam tu od ponad 300 lat i niczego nie widziałem.

www.digest.com.pl

Wielkimi krokami w stronę wakacji

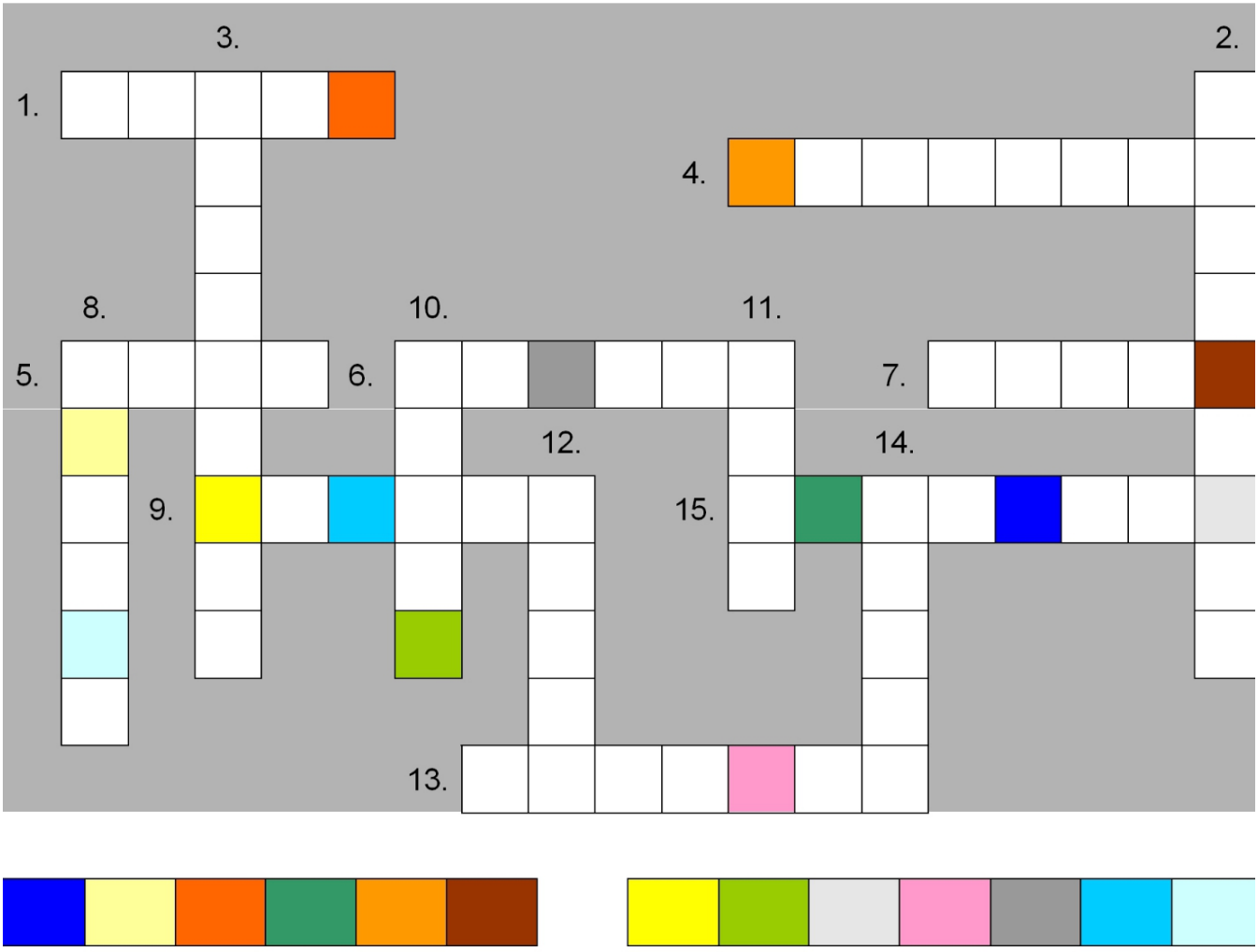

1. Miasto, w którym jest najczęściej odwiedzane molo
2. Nasze morze
3. Inaczej widokówka
4. W piasku na plaży
5. Najgorętsza pora roku
6. Środek transportu jadący po torach
7. Grupowe wyjazdy, np. harcerskie
8. Jeden z miesięcy wakacji
9. ..... na wakacje, inaczej wyprawa, podróż
10. Nad morzem, na niej się opalamy
11. Wysokie, na południu Polski
12. Nad jeziorem, np. letniskowy
13. Na nosie, mogą być przeciwsłoneczne
14. Najwyższe góry w Polsce
15. Ratuje nas przed utonięciem

Olga Zdziebłowska

RECENZJA GRY KOMPUTEROWEJ

Ostatnio kupiłem sobie najnowszy numer CD-Action, popularnego czasopisma dla fanów gier komputerowych, gdyż dołączono do niego płytę z kilkoma grami, w tym z moją ulubioną. Jedna z nich szczególnie mnie zainteresowała, bowiem została opisana jako gra platformowa z elementami logicznymi oraz zręcznościowymi, czyli coś, co taki tygrysek jak ja lubi najbardziej.
Owa gra to „Nihilumbra", którą pobrałem za pomocą kodu, znajdującego się na płycie. Wcielamy się w niej w stwora zrodzonego z Pustki, który postanowił uciec z tego miejsca, a naszym zadaniem jest mu w tym dopomóc. Przemierzając plansze, przygotowane przez twórców, zdobywamy nowe kolory. Brzmi ciekawie? Otóż Born (bo tak nazywa się nasz bohater) posiada umiejętność zmieniania właściwości fizycznych powierzchni, poprzez kolorowanie ich, np. gdy pomalujemy podłoże

cd action

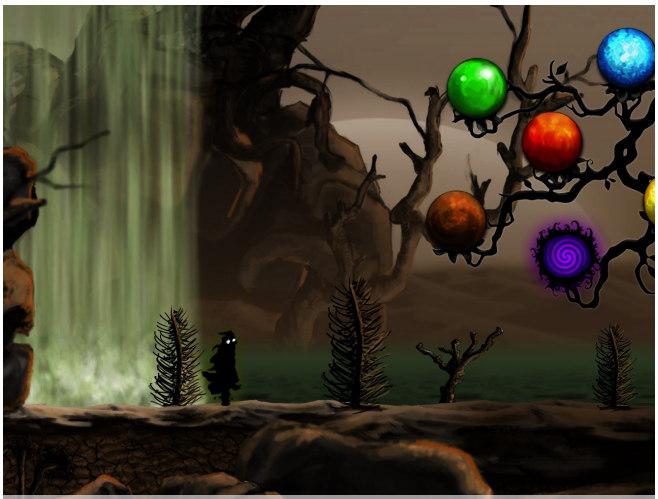

cd action

cd action

niebieskim kolorem, możemy się po nim ślizgać, a tym samym rozpędzać się i dalej skakać. Oprawa audiowizualna wywarła na mnie naprawdę pozytywne wrażenie. Gra cieszy oczy ręcznie malowanymi poziomami, które wyglądają po prostu przepięknie, a sterowany przez nas protagonista przypomina czarnego stracha na wróble. Dźwięki także pozytywnie zaskakują. Muzyka jest niezwykle relaksująca i wpadająca w ucho. Moim skromnym zdaniem, ścieżka dźwiękowa jest na tyle dobra, że powinna być sprzedawana na osobnych płytach kompaktowych, w promocyjnej cenie w Empiku. Przyjemność z grania czerpie się także z towarzyszącego nam głosu narratora, który jest niesamowicie sugestywny. Wszystko to razem sprawia, że nie czujemy się jak obserwatorzy wydarzeń, dziejących się na ekranie, ale tak, jakbyśmy sami byli tym stworkiem. Dodam jeszcze, że „Nihilumbra" bardzo dobrze działa na komputerze, tzn. nie ma spadek klatek na sekundę, gra nie zawiesza się, nie ma żadnych błędów graficznych, a przynajmniej ja żadnych nie zauważyłem.
Tutaj spotykamy się z tym, co w każdej grze najważniejsze, czyli fundamentalnym pytaniem: Jak się w to gra? Gra się w to naprawdę świetnie! Oczywiście, sprzyja temu niesamowity klimat, towarzyszący nam od pierwszego uruchomienia tego tytułu. Określenie „gra platformowo-zręcznościowa z elementami logicznymi" trafia w samo sedno.

Wielkimi krokami w stronę wakacji

Plansze są bardzo inteligentnie skonstruowane, dopracowane w każdym szczególe oraz odpowiednio rozległe. Poziom trudności stale rośnie, dzięki czemu bawimy się coraz lepiej, rozwiązując coraz bardziej złożone zagadki. Każda plansza wzbogacona jest o motyw ucieczki, w której musimy wykazać się nie tylko myśleniem, ale również refleksem oraz zdolnością do szybkiego podejmowania decyzji, gdzie każdy błąd kończy się powrotem do punktu kontrolnego. Co ważne, sterowanie jest bardzo wygodne. Lewą ręką poruszamy Bornem, drugą trzymamy na myszce, którą obsługujemy paletę kolorów.

Podsumowując: „Nihilumbra" to jedna z najlepszych gier, w jakie grałem. Klimat jest po prostu świetny. Po odejściu od monitora czułem się zrelaksowany, jak nigdy dotąd. Jedyną wadę gry stanowi jej długość: na ukończenie potrzeba około trzech, czterech godzin czasu. Ale niech to was nie zniechęca. Zdecydowanie polecam, zwłaszcza, że można ją kupić w sklepie internetowym za stosunkowo niską cenę.

Przygotował: Jan Gościniak, kl.1F

cd action

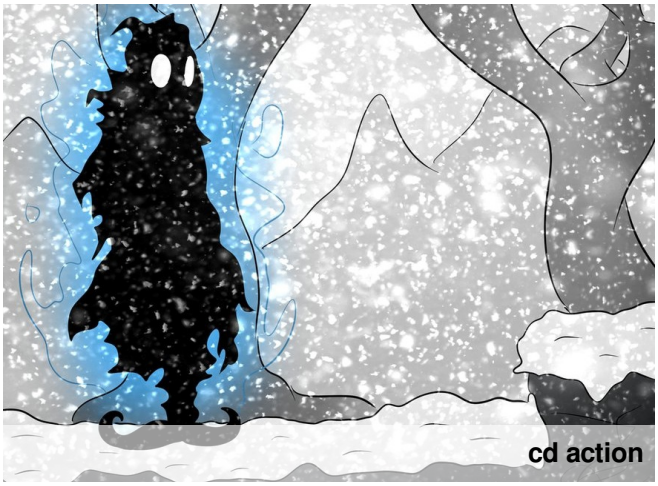

cd action

google grafika

W niedzielę, 11 maja, odbyło się wszystkie spotkania 38. końcowej kolejki ligi angielskiej. West Bromwich Albion zmierzyło się ze Stoke City i zakończyło się wynikiem 2-1, tak samo jak w meczach pomiędzy Chelsea Londyn i Cardiff'em City oraz Liverpool'em i Newcastle United. Wygranymi została drużyna The Blues i zespół z rodzinnego miasta Beatels'ów. Fulham Londyn natomiast podjęło Crystal Palace.

Spotkanie, zarówna jak i w meczach Southampton i Manchester'u United, skończyło się remisem. Zdobyciem 3 punktów poprzez strzelenie dwóch goli mógł popisać się Arsenal Londyn i Everton, które zmierzyły się z Norwich i Hull City. Wysoką wygraną mógł się też pochwalić Tottenham Hotspur, który zaliczył 3 celne strzały w spotkaniu z Aston Villą. Manchester City zdobył mistrzostwo kraju, dzięki dwóm golom strzelonym podczas meczu z West Ham'em. Sunderland ostatecznie przegrał ze Swansea 3-1. Do strefy spadkowej dostało się Norwich, Fulham i Cardiff, więc w następnym sezonie drużyny spotkają się już w II lidze angielskiej, natomiast Manchester City, Liverpool, Chelsea i Arsenal dostały awans i wystąpią w Lidze Mistrzów. Everton otrzymał dostęp do Ligi Europy.

Opracowała: Sandra Lipka, kl. 1B

Pogodnych, udanych wakacji !!!
Dużo zabawy, dużo słońca i dużo uśmiechu !!!

Biegnie facet za odjeżdżającym z peronu pociągiem, macha rękami, krzyczy...

W końcu pociąg znika powoli w oddali, zdyszany facet ciężko opada na ławkę.
Podchodzi do niego kolejarz:

- Co, spóźnił się pan na pociąg?

- Niee! wyganiałem go z dworca!

Lotnisko w Nowym Jorku. Pasażer kładzie walizki na wadze i mówi do urzędnika:
- Lecę do Los Angeles. Chcę, żeby kwadratowa walizka poleciała do Denver, a te dwie okrągłe do Seattle.
- Bardzo mi przykro, ale nie możemy tego zrobić.
- Dlaczego nie? Zrobiliście tak ostatnim razem.

Przewodnik w zamku zwraca uwagę uczestniczce wycieczki:
– Proszę nie siadać na tronie Ludwika Filipa!
– Niech się pan nie złości. Jeśli przyjdzie, na pewno mu ustąpię.

Wakacje nad morzem.
Jaś pyta: Mamo, mogę popływać?
Mama: Dobrze, tylko się nie zamocz.

Przechwala się trzech myśliwych. Pierwszy z nich:
- Ja to bylem w Afryce i polowałem na lwy.
Drugi:
- A ja to byłem na Alasce i polowałem na łosie.
Na to ostatni:
- Hmm, a ja to panowie bylem w Norwegii.
- A fiordy to ty widziałeś?
- Fiordy?! Panowie, fiordy to mi z ręki jadły!